

GŁOS LUDU



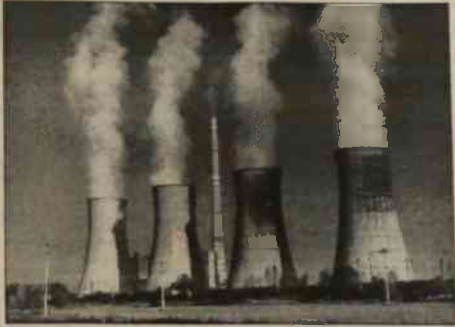
CZWARTEK 8 SIERPNIĄ 1996 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 93 ♦ CENA 3,- Kč

● Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- Popularna aktorka Helena Rubikowa przyjęła ofertę Komunistycznej Partii Czech i Moraw kandydowania do Senatu z jej listy jako bezpartyjny.
- Prezydenci Serbii i Chorwacji - Slobodan Milošević i Franjo Tuđman postanowili, że Federacyjna Republika Jugosławii (Serbia i Czarnogóra) i Chorwacja nawiążą pod koniec sierpnia stosunki dyplomatyczne.
- 50 żołnierzy rosyjskich sił federalnych zginęło, a 200 zostało rannych podczas 2-dniowej ofensywy separatystów czeczeńskich na stolicę Czeczenii - Grozny. Wczoraj miasto było już pod kontrolą czeczeńskiej opozycji.
- Chiny - ostatnie z sześciu mocarstw atomowych - zaakceptowały projekt Układu o Całkowitym Zakazie Prob Jadrowych.
- Pół tony haszysz i trzy małe samoloty skonfiskowała niemiecka policja, rozbiłając przy współpracy z polską mafiarką gang, zajmujący się obrotem narkotykowym z Maroka do Niemiec. Aresztowano 7 osób.
- We Francji nie działają rozpoczął działalność nowy organ ds. zwalczania nielegalnej migracji i nielegalnego zatrudnienia.



▲ Nie ulega raczej wątpliwości, że w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego do zrobienia pozostało jeszcze bardzo wiele. Program ekologiczny ogłoszony i realizowany przez spółkę akcyjną Czeskie Zakłady Energetyczne (CZ. E. a. s.) przewiduje, że dzięki rekonstrukcji i modernizacji urządzeń w elektrowniach węglowych w roku 2000 do powietrza przedostaną się będzie w porównaniu z rokiem 1993 o 91 proc. mniej dwutlenku siarki, o połowę mniej tlenków azotu i o 87 proc. mniej emisji stałych. Na zdjęciu: wnętrze chłodnicze dziełomorawskiej elektrowni (h) **Fot. JERZY KUBIENKA**

DWÓCH 13-LATKÓW SPROFANOWAŁO CMENTARZ W SALAJCE

Wandali nie obchodzą istry...

Urząd Gminy w Lonnej Górnej pękł we wtorek w szwach - funkcjonariusze jabłonkowskiej komendy Policji RC zezwali tu właścicieli grobów, które zniszczyli w sobotę późnym popołudniem na tutejszym cmentarzu dwaj wandale. W ciągu niespełna godziny sprawcy przewrócili 25 nagrobków - niektóre niszącac prawie że kompletnie. Kolejnych ponad 20 nie udało się wywrócić, co nie znaczy, że i one nie zostały uszkodzone. Wandale mają po... 13 lat.

Na cmentarz w Salajce idzie się kole krzyża, kościółka, potem skręca się w prawo, kole jednej ze stacji Drogi Krzyżowej. Cmentarz jest niewielki, rozciąga się na zboczu, co poniekąd twierdzą, że jest to chyba najpiękniejsza nekropolia na Śląsku Cieszyńskim. Jest - czy była?

Tuż za bramą, w prawo, można zobaczyć pierwsze wyniki wandalacji "zabawy" - nagrobek z czarnego granitu leży na ziemi złamany na pół. Idąc cmentarną aleją widać dalsze - powalone krzyże, nagrobki stare, nowe... Z lewej podchodzą do mnie dwaj młodzi ludzie - wyraźnie boją się obecności w świętym miejscu każdego obcego, każdego "nie stala".

"To mój brat, Tonda, ich przytłoczył" - mówi jeden z nich, Paweł Mar-tynek, gdy dowiaduję się, że jestem dziennikarzem. "Zupełnie przypadkowo przechodził kole kościoła i usłyszał hałas. Mówi, że to było straszne - nawet nie używał do tego żadnych narzędzi, niszczyli wszystko..."

ko gołymi rękoma. Jeden uciekł, drugiego udało się przyciągnąć do urzędu parafialnego, skąd zafotografowano na policję i do starosty.

Idźmy razem do Urzędu Gminnego - również moi rozmowcy otrzymali wezwanie i zostanie z nimi spisany urzędowy protokół. Mówią, że kamentarz z Jabłonkowa oszacował wstępnie szkodę na 200 tys. koron. Oczywiście - mowa jest tylko o straszach materialnych, a moralne?

Przed budynkiem Urzędu młodzi palący papierosy mężczyźni, na korytarzu i w biurach czekają na swoją kolejną inni - w sumie około 50 osób. Kobiety mają też w oczach, mężczyźni milczą, zaskakując pieśń "Czegoś takiego u nas jeszcze nie było" - stwierdza smutno młody starosta, Petr Marosz. "Niech pan sobie wyobrazi - około 15.00 byliśmy na cmentarzu z policjantami, gdyż skazyli się ludzie, że zniknęli łampki z grobów. Nie minęły 3 godziny i w tym samym składowisku osobowym byliśmy na cmentarzu ponownie..."

Starosta mówi mi, że na oszacowane szkody na razie są wczesnie - trzeba powołać komisję, w skład której wchodziłby biegły sądowy... Nic też nie może powołać bliższego egzekutora - śledztwo przecież trwa - była tylko, że mają po 13 lat, nie są mieszkańcami Lonnej ani też

Cląg dalejzy na str. 2

● POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane do dużego, możliwe przelotne opady deszczu lub burze. Temperatura w dzień 19-23 st., nocą 16-12 st. C.
PIĄTEK I SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane z przejaśnieniami. Temperatura w dzień 23-27 st., nocą 16-12 st. C.

PROBLEM NIE TYLKO PZKO-WCÓW Z PORĘBĄ SKĄD BRĄĆ ŚRODKI?

ORLAWA-PORĘBA (h) - Od kilku lat miejscowi PZKO-wcy na próżno usilują rozwiązać problem własności swojej siedziby. Lokale świetlicy bowiem mieszczą się w budynku, w którym dawniej była polska szkoła i który - jako własność **Macierzy Szkolnej** - opokił po wojnie losy innych polskich majątków zgarniętych przez polaków.

"Kiedyś dom należał do miasta, potem - w wyniku prywatyzacji - stał się majątkiem spółki Usługi Miasta - Orlawa, a teraz prezes Kola, inż. Józef Ługosz: "Obecywno nam co prawda, że obiekt ten zostanie wyjęty z listy prywatyzowanych majątków, ale z jakiegoś powodu nie stało się tak. Teraz próbujemy porozumieć się z nowym właścicielem, ale na razie podobno nic nie da się zrobić, bo zmiana właściciela najpierw uwzględniona musi być przez urząd katastralny. Być może spółka zaproponuje nam odkupienie domu. Byłaby to oferta interesująca jedynie w tym wypadku, gdyby cena opiewała na symboliczną koronę. Być może

SZYKUJE SIĘ PODWYŻKA CEN BILETÓW Kolejka drożej?

W przyszłym roku Koleje Czeskie planują podwyżkę cen biletów. Może sięgnąć ona nawet 30-40 proc., jeżeli ceny podnoszone będą nadal zgodnie z obowiązującym obecnie systemem co trzy lata. Gdyby podwyżki ogłoszono corocznie, z uwzględnieniem poziomu inflacji, nie byłoby - zdaniem pracowników kolei - tak drastyczne.

Cląg dalejzy na str. 2

Cląg dalejzy na str. 2

PLASTYKA Z POLSKI W OSTRAWIE Rzeźba końca XX wieku

OSTRAWA (mro) - Współczesna rzeźba polska nie często była ekapowana za granicą. Z tym większą przyjemnością kręgi kulturowe Ostrawy przywitwały we wtorek otwarcie wystawy "p. Współczesna Rzeźba Polska" zorganizowanej przez Muzeum Okręgowe w Bielsku-Białej i Galerię Sztuk Pięknych w Ostrawie we współpracy z Ostrawskim Stowarzyszeniem Artystów Plastyków i Teoretyków Sztuki. Śwoim patronatem wystawę objęli konsul generalny RC w Katowicach Jolita Byrtus i konsul generalny RP w Ostrawie Bernard Blaszczyk.

Iwona Purzycka, kustosz wystawy, przedstawiła 20 prac, małych form plastycznych, czterech rzeźbiarzy nowego pokolenia. Sylwestra Ambroziana, Grażyny Bielskiej, Jerzego Fobera, Karola Gagliemę. Sztuka orał dwóch o ugruntuwanej pozycji - Antoniego Janusza Pastwy i Stanisława Kulona.

W większości są to prace w drewnie oraz białe w ujęciu figuralitywnym i abstrakcyjnym. Jak powiedziała kustosz, są to dzieła indywidualności godnych uwagi, dające wgląd w to, co się obecnie w rzeźbie polskiej dzieje. O to, jak współpracują na rzeźbę przyrównana jest przez polską publiczność, "GL" zapisał Jerzego Fobera: "Sztuka zawsze była i pozostaje dla wąskiego grona widzów, którzy się nią interesują. Związane to jest z predyspozycjami, wrażliwością i wychowaniem odbiorcy. W każdej dziedzinie kultury jest sztuka poważna i masowa. To, że poważna sztuka korzysta w zakresie swojej popularności ze wsparcia środków masowego przekazu, stwarza iluzję, że musi być także masowo odbierana. A to nie jest prawda".

MIASTO WYDZIERZAWI LASEK ORGANIZATOROM "GS" Rada poparła projekt

JABŁONKÓW (kor) - Jednym z wielu tematów omawianych podczas wtorkowego regularnego posiedzenia jabłonkowskiej Rady Miejskiej był m. in. projekt umowy przygotowanej przez Wydział Gospodarki Lokalnej Urzędu Miejskiego o zadaniach wynajmowania Miejscowemu Klubu PZKO w Jabłonkowie Lasu Miejskiego.

Jak powiedział nam po omówieniu tego punktu obecny na posiedzeniu Rady członek Komitetu Organizacyjnego "Goralskiego Święta" Wiesław Mlynek, projekt przewiduje, że miasto wynajmuje będzie Lasiek Kolu na 20 lat, określony, konkretnie na 20 lat, a wysokość opłaty dzierżawnej będzie wynosić rocznie 10 tys. koron. Członkowie Rady Miejskiej wyrazili poparcie dla projektu, w najbliższych zaś dniach powien się do niego ustosunkować również Zarząd MK PZKO, po czym miałyby dojść do podpisania umowy przez burmistrza Leo Legierskiego i prezesa Kola, Jana Rykę.

"Dzięki umówieniu stosunków majątkowych będzie można w przyszłych latach w Lasu Miejskim in-

Cląg dalejzy na str. 2



▲ Parlament Rozzkowe z Bystrzycy wraz z wypożyczoną "córeczką" Anną Marią Walech. **Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSUNIA**

PO 49. "GOROLU" ZOSTAŁY WSPOMNIENIA

Pomimo deszczu na dobrą godzinę obelagując zbieżnietych wazjednych. Przy stole dia bardzo ważnych koleż ioczo dyskując, jak zdradzić to "GL" Wit Majewski, wiceprezident Komisji Sejmowej Komisji ds. Łączności z Polakami za Granicą. Władysławem Niedobą - Jurą spod Gronia w kolase, kolumną gości szli gornie. W ich stroku Andrzej Kluczewicz z Urzędu Rady Ministrów RP, honorowy gorol. "Kaj moza negawicze?" - zawiadadko krzyczano do plecu jednego stoiska grupa Polaków z Olbrachoc garwudni przy kawie. "Nie sóm my z cukru, nie roztopię się w takim pogodzie. A sóm my Polacy. Trzeba sobie pomoc, by utrzymać tradycję" - padają odpowiedzi na pytanie, czy nie myśleć o tym, by na "Gorola" nie jechać.

Świętu Lasu Miejskiego z wolna zamieniały się w glinkiwni. Elegancie panofalek były w ubłocone, zmoczone buty Bodaży z największą gracją bęgały się panie. "Każdo cudro baba się miza chyfo" - z uśmiechem pomagali damom wdrować się na nasypan Jan Kawulok, starosta Gródka.

Spotkanie Zaolzian

radującego w jeansach warszawskiego "gorola". Fotoreporterzy zwiłali się jak w ukropie. "Fotografuj, bo już przechodzę" - żartem domagali się uczestnik pochodu.

Wreszcie Lasiek Miejski. Goście spędzili do "Jurów". Na scenie gromkie śpiewy i dzwarskie przypły. Ożywny ruch panuje przede wszystkim pod strzechami. Na za-

Cląg dalejzy na str. 3

DIALACZKI PZKO-WSKICH KLUBÓW KOBIET NA WYCIECZCE

Trzy dni pod Bieszczadami

Sekcja Kobiet ZG PZKO urządziła corocznie dla kierowniczek i działaczek Klubów Kobiet wycieczkę. Panie zwiedziły już np. Warszawę, Pragę, kraj Bożeny Němcovej i Aloisa Jiráksa...

W lipcu br. działaczki Klubów Kobiet wyjechały do Bieszczad, w miejscu, gdzie przed 27 laty przebiegło się wiele rodzin spod Beskidów...

Kilka powodów skierowało wycieczkę w te stosunkowo odległe strony Polski. Potrzeba spotkania dawnych sąsiadów...

PRZYRODA W KSIĄŻYCNICY CIESZYŃSKIEJ Unikatowe herbaria

CIESZYŃ - Książki z dziedziny zoologii, botaniki i mineralogii, pochodzące ze zbiorów Książnicy Cieszyńskiej pokazano na wystawie "Dawna książka przyrodnicza od XV do XVIII wieku..."

POLICJA DONOSI Pobita przez zięcia

Do aresztu trafił 47-letni R. F. z Karwiny, który w poniedziałek w domu rodzinnym próbował dotknąć własną ledwocia. Mężczyzna, jak się okazało, po gwałtownej sprzeczce rzucił się na 61-letnią kobietę i jej odepchnął ją pięściami...

Rada poparła projekt

Dotyczy projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt. Wskazano na konieczność zmiany przepisów dotyczących zabójstwa zwierząt w celu ochrony zwierząt przed wywołaniem choroby...

Muzeum-dworek Marii Konopnickiej trudno było odnaleźć, bo nigdzie nie było żadnych drogowskazów, ale nikt nie załował przebiegłych kilometrów...

Również trudno było dotrzeć do Bóbrki, gdzie znajduje się Skansen Nałtów. Ciekawe eksponaty, pracownia Ignacego Łukasiewicza...

Skąd brać środki?

Wieloletni problem finansowy. Wskazano na konieczność zwiększenia dotychczasowych źródeł finansowania i poszukania nowych...

Problem w tym, że to niewielkie, bo liczące ok. 140 członków Koło, rocznie musi za wytapowanie lokali w dawnych zresztą niekwalifikujących się budynkach...

Koleją drożej?

W wypadku, że białe podróżają o 30-40 proc. przelazę pocągami na trasie łączącej ok. 30 km kosztować będzie nie 16 koron, jak obecnie, lecz ok. 22 koron...

ciężki zamieszkały w prywatnych domach. Rodziny Rusnoków, Goryczków, Kondrów, Brózdów, Spratów, Sturów i Twardowskich przyjeły je niezwykle serdecznie...

Trzy dni upłynęły szybko, ale wspomnienia będą jeszcze długo towarzyszyć uczestnikom wycieczki w ich dniach powszednich.

Jeszcze niebagatelne koszty opahu. Wszystkie z budżetu zarobowe w Kole pociągają przed siebie koszty wynajęcia budynku. O tym, jak ciężko w małych klubach wygospodarować się finansowo...

Wielu porębian uważa, że skoro już na odyskaniu dawnych majątków miejscowa polska społeczność nie ma co liczyć...

Z WIZYTĄ W KLUBIE PIŁKARSKIM "BANKI" OSTRAWA Zmiany na pewno będą

Nowy sezon piłkarski 1996-97 stuka do drzwi. Co słychać w klubach naszego regionu? Po odpowiedzi w pierwszej kolejności wybraliśmy się do klubu o największym stażu w lidze - ostrowskiego "Banki"...



W trakcie wdrówek za pięknym krajobrazem Podbeskidzia rzadko już spotykamy majestatyczne, moździejnie zbudowane kopce mrowczej architektury...

Zielone światło dla turystyki

NOWY SĄCZ - Prawdopodobnie jeszcze w bm. zostanie otwarte pierwsze na granicy polsko-słowackiej turystyczne przejście graniczne. Przejście będzie zlokalizowane w Szczawinie po stronie polskiej...

Przebiecie umożliwi turystom poruszanie się po szlakach Pienin po obu stronach granicy bez zbędnych formalności. Strażnicy planują tzw. kontrolę doradczą...

Wracając na grunt futbolowy

Wracając na grunt futbolowy, czy zaskoczyło pan zwycięstwo Nigerii w finale olimpijskim? Prawde mówiąc nie, w piłkarzach Czarnego Kontynentu jest ogromny potencjał...

Wandali nie obchodzą izy...

Wandali jednak nie obchodzą izy... JACEK SKORA. Bez Wałęsy nie da się zbawić jedności wyborczej przemyśli twierdzi Jerzy Gwizd...

W naszym roku wydałi na Polonię niemal pięć podręczników i zeszytów. W tym celu wydawnictwo musi zwracać nakłady inwestycyjne...

Ważne dni w historii

Ważne dni w historii. W tym roku obchodzimy 100. rocznicę powstania styczniowego. W tym dniu w Warszawie na Pradze polscy zlikwidowali drukarnię...

Materiały nie sygnowane pochodzą z serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Wódka w gipsie. Hispańscy policjanci niejako udało się wykryć międzynarodową organizację, która przemyciła do Szwecji...

Książęcy amant bankrutem. Amerykański biznesmen John Bryen, był kochankiem "Fergie", księżnej Yorku...

Bankrutem z powodów "znaczących długów", w tym 90 tys. funtów sterlingów, został wczoraj ogłoszony szlachcic Sarah Ferguson...

Życie na Marsie. Amerykańscy naukowcy odkryli ślady prymitywnych, mikroskopijnej wielkości form życia na Marsie...

Goldin przystąpił jednak przed wyjątkiem zbyt pochopnych wniosków. Odkrycie ma ogromne znaczenie...

Niezdrowna ceramika z poludnia. Ceramiczne dzbanki i filiżanki przywiezione z niektórych krajów południowych mogą wywołać anemie...

Śliska wrosła 70 razy. Posażak wykrzyło w soku kałm i arsen. W wyrobach ceramicznych politych żółta, pomarańczowa lub czerwona emalia...

Szansa na przeżycie

Japońscy badacze jako pierwszy w świecie zdołali zapłodnić techniką w vitro jaja wnelony. Zapłodnienie nastąpiło podczas 6 miesięcznej ekspedycji badawczej...

PO 49. "GOROLU" ZOSTAŁY WSPOMNIENIA

Spotkanie Zaolzian

Dokończenie ze str. 1

Pod jablonkowską chatką, gdzie przedawano super miódulę (za 8 i 15 koron), uwarzono przez Stanisława Swarczka, zatrzymał się Cyril Zapletal, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Górniczo-Geologii i Przemysłu Naftowego. "Dawniej przychodziłem tu prywatnie. Stąd i nasz prezent". Rzecyzysio, w imieniu związkowców przewodniczący Zapletal ofiarował "Miódulę" nowoczesny magnetofon marki Grundig. Na pytanie o spotkanie przedwyborcze, pan Cyril odpowiedział, że prowadzone są w tej sprawie rozmowy z PKZO. "Gdy dadzą sygnał - jestem przygotowany".

W bukowieckiej chatce krząta się pani z Klubu Kobiet. Pieknie aranzowane dania, są i koczka... "Wiola zarobić na tym nie idzie" - mówi Maria Lipowska, "gdym nie było darów, jak jajka, domowy ser, masło. Przed "Gorolem" każda z pań coś przyniesie... Ziemniaki na placu też dają". Można tu także stosować słodszej niż inne miódulę - "Bo to z cześko-polsko-słowackich pszczoł" - zaznacza Jan Niedo-



ba. MK PKZO Wędrzynia kusi doskonałym barszczkiem i "bigosem na wiewle" - bo, jak mówi Bogusław Raszka, co się w domu pod rękę namnie to do bigosu!

Nieco poniżej w stoisku "Alfy" z książkami jak świeże bułeczki sprzedawana jest książka Daniela Kadłubca "Górnicy śmiech". Andrzej Nagraba, zastępca dyrektora wydawnictwa "Wiedza Powzeczona" ds. handlu, promocji i planowania, czuje się na "Gorolu" jak u siebie w domu. Przyjeżdża tu od pięciu lat. Dziś proponuje podręcznik do

nauki języka polskiego, stowidni, lekcyfony i poradniki. Pytany o znajomość problematyki zaolziańskiej w Polsce odpowiada - "Mam żelazne



▲ Pod sztandarami Władysław Mlynik i Tadeusz Filipczyk w trakcie inauguracji "Gorola".
 ● Stoisko MK PKZO Bukowiec (z lewej). Bukowczanki związują się jak w utropie, zrywając specjalny kuchenki góralskiej.
 ▼ Wóz alegoryczny z Milikowa-Palesiek - pani Anna, panna Beata i pan Władysław Drongowicz przy obróbce Inu. Zdjęcia MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSNIK

pytanie testowe - Gdzie zginęli Żwiko i Wyrupa? W większość nie uzyskuje odpowiedzi. Poważnie - choć Oiza to nie chinski mur, jednak solidnie odciepia przepływ informacją. Pytany o możliwość wydania badekera po Zaolziu dodaje także - "Jeżeli byśmy znaleźli sponsora... Rynek książki w Polsce jest teraz bardzo słabutki, lada chwila grozi nam VAT. A więc wydajemy książki, które łatwo nam sprzedać."

W głębi araku, nad brzegiem Olzy rozlokowane zostały prywatne firmy. Oferowano "fast food" w wydaniu miejscowym, turecki miod oraz koczulki z nadrukami. Swoiste poczucie dumy narodowej musiało budżę zaszerogowanie bawelnianego podkoszulkia "Gorolsko Święto" w tej samej kategorii canowey co "Chiczego Bulls" (120 koron), biorąc pod uwagę, że "Kejfy Family" można by- to dostać już ... za 90 koron.

Wędrowni radoków od stoiska do stoiska lub raczej spod dachu pod dach trwały nieustannie. Deszcz sobie padal. Właśnie nikt się nim nie interesował. Był w tym padaniu nieco "wczury" i tak też go wszyscy traktowali. Gadalo, pilo i śpiewalo się doskonale. Nie czuło się zimna i mżawki. Bawem ci, którzy przyjechali, byli przyjmowani gorąco...

M.RADŁOWSKA-OBRSNIK



▲ Tym razem Bernard Błaszczak, konsul generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie, podejmował najwyższego rangą gościa z Polski Włta Majewskiego, wiceprzewodniczącego Komisji Łączności z Polakami ze Granicą, "zrybkim danem" na tekurca.

TANCE I ŚPIEWY BESKIDZKIE NA KASETACH

Górolskie wideo

Istniejącego już od 16 lat Zespołu Regionalnego "Górole" z Mostów koło Jablonkowa przedstawiać prawdopodobnie nikomu z Zaolziaków nie trzeba. Również w tym roku ten chyba najautentyczniejszy z Zaolziaków na Zaolziu zespołów folklorystycznych zachwyił swoim barwnym widowiskiem wszystkich uczestników jablonkowskiego święta góralskiego.

"Górole" przedstawił na scenie Lasuku Miłogosty obrazek sceniczny pn. "Zabawa w karczynie" i trzeba powiedzieć, że udało im się naprawdę w genialny sposób przypomnieć czasy zabaw naszych stariek i starszych, starodawne pieśni, tańce... Nic więc dziwnego, że wielu spośród gości "Gorolsko Święta" żywo interesowało się stoiskiem, w którym członkowie zespołu sprzedawali pachnącą jeszcze nowością kasety wideo zespołu pt. "Górolski Rok w Beskidach Cieszyńskich".

Na kasecie (w sumie około 120 minut filmu) można obejrzeć 4 obrázky: "Kolyndowani", "Zabawa ostatkowa", "Śmiergut" oraz "Górolski wesele". Powstały one w autemycznych plenerach i interierach - na Herczawie, w karczynie w Wiśle i Rożnowie oraz w muzeum w Istebnej.

"Przewrotnie chcieliśmy wyjąć od razu pięć części, miał powstać jeszcze obrazek pn. "Na szale", postanowiliśmy jednak w końcu wyjąć tylko te cztery, by zdążyć z dokończeniem kasety jeszcze przed "Górolskim Świętem" - mówi kierownik zespołu, Alojzy Martynka. "To nie oznacza jednak, że rezygnujemy z "szalezu" - zostanie on zrealizowany w roku przyszłym, a chcielibyśmy na drugiej kasecie zamieścić również zabawę dotykową i powinny się tu też znaleźć niektóre kantyczki Adama Sikory. Kolejdy byłyby nagrywane przy stole wigniliem w muzeum w Istebnej oraz w kościele. Oprócz tego na początku przyszłego roku powinna się też pokazać kaseta magnetofonowa z pieśniami górali beskidzkich".

Warto dodać, że nowa kaseta powstała dzięki dotacji Ministerstwa Kultury RP, nagrania zrealizowały tryzmięsko studio wideo "Haliakki" i JAN, montażu w systemie Betacam dokonano zaś studio Huty Tryznickiej. Do kasety dołączona jest też broszura z tekstem w językach polskim, czeskim i angielskim, by, jak można "Górole" - "hewet lek widzieli, o co tu właściwie chodzi". A gdzie można nabyć kasety? - w Jablonkowie w sklepie JAS, w Tryznie w siedzibie firmy JAN, w Cz. Cieszyne w gmachu ZG PKZO oraz u wszystkich członków zespołu. Można też składać zamówienia u Alojzy Martynka pod nr. tel. 0659/96 264.

"Kaseta kosztuje 300 koron, myślę jednak, że to niedrogo" - mówi A. Martynka. "Spotykałem się na różnych festiwalach z zespołami, które za tę cenę sprzedawały kasety z programem godzinnym. Cena więc nie jest wygórowana - zresztą to tylko koszty montażu, kopiowania, opakowania i druków broszury. Nie chcemy zarobić - chcemy pokazać ludziom nasz piękny folklor. A jeżeli ude nam się zebrać trochę brodok, to i tak sfinansują z nich dalsze nagrania..."

JACEK SKORA



▲ Podczas występu zespołu "Komes" z Kędzierzyna-Koźla, który przedstawił się na początku sobotniego bloku programowego, można było jeszcze na widowni usłyszeć spokojnie na laweczce. W dwie godziny później nad Łaskiem Mięskim rozpadła się ulewa. I tak było już aż do końca "Gorola".

FoL JERZY KUBIENKA

PRZYSTAWKA CZWARTKOWA

Ze Śląskiem na papierze

Świta. Otwieram drzwi balkon: śpiewna batalia ptasia o własne terytorja i gniazdowanie wśród pigłki. To gdyby tak pomyśleć także u nas, po naszymu? Ptaki wszak sączą coś innego i wyrażają się inaczej, obrywają się bez kompleksów pogranicza. Mi też nieomal obrzyły spapery po mieście, skoro i wiatr przyciącał śpije piachem w oczy. Były sądy, sadyby, osady - czas zwraca mnie chyba ku sentymentalizmowi - sadalo się w gronie, wspominało... Ociągł by gdzieś narazicie, pozostać sobą naturalnym bez tabicy; PRIVAT, pić ażawie lub maszerzan- kę i myśleć na odległość - chociażby z pasjonkwo Kiczery niczyjej i niczyjego Kałuznego. Nie spodziewać się akurat gołoci ani interesantów, odbywać dzień po dniu wypatrując ran- ków...

Wesoło czyli smutno... Nigdy pewnie nie pojme, dlaczego wten- czas, po dodatkach i czarnej liście, sprzeciwem się wszystkiemu, i samemu sobie. Ba, umowa prezesów o pakcie niempierencji tak jakby zaczęła wyjawiać teren, tzn. pozba- wiać go naturalnych odruchów. Zno- wu zaczynamy udawać i znovu nie mówimy sobie wszystkiego. Ale to bodaj ogólniejsza śląska bolączka. Dowodził tego również panowie Ka- zimierz Kut z Falikami Netzem w gawędzie telewizyjnej "Wesoło czyli smutno", kiedy dochodząc śląskich kompleksów stwierdził wprost, iż to dla nich właśnie, dla owych kompleksów śląskich, brak na Śląsku znaczących dzieł narodowych. A panowie ci wiedzą o nieco o sztu- cie; o szczyrości oraz o nagłej praw- dzie, z których one się bierze.

Chodzenie luzem to wolność, to wolno, chociaż nie całkiem uchodzi. Nasza społeczność zaolziańska cią- głenie posuwa się w swoim wieku. Stajemy się oburzać staruszkami, lecz jakby nas to nie dotyczyło - wszystko bowiem, także nas samych, spowodo- waliśmy ONI, INNI, KTOS spoza. Od- notowałem sobie zaskakujące zdanie, "dlegowali Kimisz do Sceny Polskiej, i tak zostało".

I w ten oto sposób zachowujemy dla siebie to, na co nas stać, gawędzie telewizyjnej "Wesoło czyli smutno", I nie dojdziemy Europę, więc nasze i firmy będą już euro- pajske, my zaś będziemy przysta- wać oko do wyryw po sąkach, za- miast zwyczajnie rozwierać bramy.

WLADYSŁAW SIKORA

● kronika rodzinna

Dnia 8. 8. 1996 mija 15. rocznica śmierci naszej Drożej Matki i Babci... śp. MARI FERFECZEJ

Składamy tą drogą serdeczne podziękowania wszystkim krewnym i znajomym za wyrazy współczucia...

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim krewnym i znajomym za wyrazy współczucia... śp. ALOJZEGO HALFARA

IMIENINY OBCHODZIĄ: B. B. - CYPRIAN, CYRIAK, CYRYL, EMIL, EMILIAN, EMILIUSZ, NIEZAMYSŁ, OLECH, SYLWIUSZ, SOBĘŚLAW, OSKAR; S. B. - JAN, KLARYSA, MIŁOŚĆ, ROLAND, ROMAN, ROMULAD, LUBOMIR

● kina

ORLOWA - Wszerechwał "Drakula" (8. 8. godz. 18.30), KARWINA - Reflex: Wyspa morderców (8 i 9. godz. 17.00, 20.00)

● co, gdzie, kiedy

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA W STARYM BOGUMIE organizuje w dniach od 15 do 24 września...

poemem pod adresem: Amatołologiczna lamost, ul. Farska 301, 736 81 Stary Bohumín

ORLOWA-MIASTO - Uwaga, zgłoszenie uczestnicy wyjeżdżą do Veleb. Odjazd w piątek 8. 8. o godz. 6.30

PTYSZ "BESKID ŚLĄSKI" - Wydzicta na Zwierzki w Tatrzach Zachodnich 10. 8. Odjazd o godz. 5.30

UWAGA! - Zawiadujemy absolwentów klasy VII A i VIII B Ośmioletniej Średniej Szkoły w Karlinie-Fryszacie

Ka 489 13 oraz MUDr Lucyna Frankowa tel. Ka 631 25 45 dla klasy VIII B CHERLIKNO-KOSCELEC MK PZKO

● kupno sprządek

SPRZEDAM wyciłowac na wykę i spinolę, Krzyżanowa Emilia, Trzhanowice 119. C 53/169

● TV Local Słonawa

28. Iwanek Promocyj TV 8. 8. - 15. 8. 1996, godz. 17-18 Program polski: Jubileuszowa wystawa Stanisława Orszulika

● CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 8 SIERPNI NOVA: 6.00 Śniadanie z Nową, 6.30 "Eco home Multimedia" (komedia czeska)

(czeski), 23.46 Aktualności dnia, 23.58 "Druzy na A" (serial), 6.46 Telezakup

"POD PEGAZEM" BEZ ZAPOWIEDZANYCH GOŚCI

Wielka imprezowizacja

JABLONKÓW(tzw) - Już chyba po raz trzeci tworzyliśmy w roku bieżącym "Goralskiemu Świętu" również imprezowyckie - czyli tradycyjne jablonkowski Kawiarerki "Pod Pegazem"

Dlaczego? Jak poinformowali w sobotę wieczorem główni organizatorzy Kawiarerki, Jan Pyszko i Wilhelm Przeczek, Goczoł nie przyjechał do Jabłonkowa podobno z powodu weseła w rodzinie. Szper natomiast w ogóle z organizatorem się nie skontaktował

Wielka w prasie zwiabiła do Domu PZKO sporo osób nie tylko z Zaolzia, ale również goścących na Zaolziu przedstawicieli organizacji polskich z Litwy, Ukrainy i Białorusi, gości z Polski

Wysłuchano wgo wierszy nieobcych bohaterów wieczoru, krótkiego wykładu W Przecika o polskiej literaturze na Zaolziu, jak również utworów przyjeżdżającego od wielu lat na "Gorola" i w ogóle na Zaolzie opońskiego poety Tadeusza Soroczyńskiego



go, zapląkańskich poemów Gustawa Sądka, Jacka Sikory oraz popularny Kawiarerki... Stano się też swiętkiem "Pod Pegazem" okazją do promocji wydanego w ub. tygodniu tomiku wierszy zmełej przed Izemna Iłga Agnieszki Pogorzelskiej-Lupiniakowej

Nie zabrakło oczywiście również dyskusji, podczas której zastanowiono się głównie nad kondycją polskiej poezji w realnych gospodarki rynkowej i "cywilizacji telewizyjnej", nad dalszymi losami Kawiarerki "Dziś mamy się z tego, że Kawiarerka działa i żyje"

Goeszowianin najszybszy

Absolutnym zwycięzcą 10. Biegu "O giniący dzbanek mleka", rozegranego w sobotę w ramach 49. "Goralskiego Święta" na potrojonej pęti wokół Łasku Mięskiego w Jabłonkowie, i zdobywcą Pucharu Przechodniego GŚ został 24-letni T. Librowski z Goleszowa, pokonując dystans 2011 metrów w 7.24.34 min.

lubieli Pawłina Kantorowa (Nowe), mężczyźni z T. Librowski (Goeszów), 36-50 lat - mężczyźni: Wroniów Walek (Gródek), powyżej 50 lat - kobiety: Danuta Kondziolka (Ustron), mężczyźni: J. Wawrota (Trzyńców)

Najstarszym biegaczem był 65-letni Jan Marek z Pogorza. (r)

Ogółem w 6 kategoriach wiekowych startowało 87 zawodników. A oto zwycięzcy poszczególnych kategorii: do lat 8 - dziewczęta: J. Jawoszek (Jabłonków), chłopcy: Jan Kadulbiac (Jabłonków), 9-12 lat - dziewczęta: Zuzanna Łukasz (Mosty k. Jabłonkowa), chłopcy: Turek Tynieł (Jastrzębie), 13-15 lat - dziewczęta: Ewelina Dykaczewska, chłopcy: T. Bakar (Mosty k. Jabłonkowa); 16-18 lat - chłopcy: Tomasz Węglarz (Cieszyn); 19-35 lat -

Wędrowka po "kyprcie"

W rajdzie turystycznym "O Maciejowe kyprcie", który odbył się z okazji "Goralskiego Święta", w niedzielę rozdano zwycięzcom główne nagrody. Otrzymał je najstarsza uczestniczka wędrowki, Jadwiga Miłuta (urodzona w roku 1921) i najmłodzy uczestnik, Adam Kiosek (1985), uczeń szkoły podstawowej nr 4 w Katowicach

"Dwa lata temu byłam tu z rodzinoi i bardzo mi się podobało" - powiedziała "GL" Adaś Kiosek. "W zeszłym roku spędziłam się z przyjazdem o tydzień, a w tym roku już "Gorola" przypłynęłam!" (r)

● POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 8 SIERPNI Program 1: 6.00 Kawa czy herbata?, 6.00 "No nie ma jak w domu" (serial), 6.30 Wiedomości, 6.40 EIA - Encyklopedia lata dla dzieci, 6.50 Wieloletni Lato z Czarodziejem, 6.10 "Wieloletni Pantera" (serial anim.), 8.35 Akt cyf., 10.00 "Cagny i Loony" (serial), 10.30 Międzywieloletni Wyciecznikowa "Balkan bez poręczy", 10.55 Muzyczne lato w Jedyne, 11.30 Lato z Magazynem Notowań: W nędotkach boroń, Lato z męgieryką Wśród wędz: (zaw. Surozszczyzny), 12.00 Wiedomości, 12.10 Agrobiznes (radycki program Inter.), 12.15 "Tajemniczy Świat Polaków" (film dok.), 12.30 Katalog zyczeń: Polaków - kolegiata, 12.45 Kłopot: Proszę! Jesteś tutaj, 13.00 "Wydźwięki" (film pełnaki), 13.10 "Wzrost program" (reportaż), 14.25 "Luzak" (reportaż), 14.40 "Bielki" (film dok.)

14.55 Opowiadania bałtyckie Kurorty, 15.15 Łęka, 15.30 "Inny świat" (serial), 15.55 Program dnia, 16.00 Zwycięzca tenisa: Złoty mecz - Kobiety tenis (film dok.), 16.15 "Oni Am de Alanyi" (reżyserski doświadczenie), 16.30 Wiedomości, 16.40 "Wieloletni Wyciecznikowa", 17.00 Telezakup, 17.10 Kłopot: Złoty mecz - Kobiety tenis (film dok.), 17.40 Magazyn tenisa, 18.05 Filmok, 18.30 "Kto i Alty" (serial), 18.40 Wiedomości: "Kłopot i jego przyjaciele", 19.30 Wiedomości, 20.10 "Tętno" (serial), 20.15 Ostrzeżenie: Alanyi '96 (program publicystyczny), 20.55 "Złoty mecz - Kobiety tenis" (film dok.), 21.00 Wiedomości, 21.10 "Nagabali - Złoty mecz i śmierć" (film dok.), Ciąg dalszy na str. 6

GŁOS LUDU

Gazeta Polska w Republice Czeskiej w wydawnictwie "Głos" ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyn, wydanie Polska w RC przy wsparciu finansowym Rządu RP - Redakcja ogólna - Redaktor naczelny: Władysław Bilko, zastępcy red. naczelnego: Henryk Brzozga, Bogusław Krzyżanek - Adres redakcji: Władysław Bilko, ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyn, tel. 007/7252, adres pocztowy: 007/7252, adres pocztowy: 007/7252, adres pocztowy: 007/7252, adres pocztowy: 007/7252

